Nr. 229 | Łódź, Poniedziałek, 20 sierpnia 1923 r. | Rok VI

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY i LITERACKI.

Prenumerata miesięcznie w Łodzi mk. 45.000
" " " Kraju " 50.000
" " " za gran. 80.000
Odnoszenie do domu 3000 mk. miesięcznie.
„Głos Polski" łącznie z „Kurjerem Wiecz."
wraz z odnoszeniem 80.000 mk. miesięcznie.

Cena 2.000 mk.

Redakcja i Administracja
Łódź, Piotrkowska nr. 106.
Telefony: Redakcji nr. 19-71,
Administr. 199. Nocny—799.

Francja łagodzi swe żądania.

W oczekiwaniu odpowiedzi francuskiej.

Maksimum ustępstw ze strony Francji.

BERLIN, 19 sierpnia. (AW). — Według przekonania, panującego w niemieckich kołach politycznych, odpowiedź francuska na ostatnią notę angielską zostanie doręczona w Londynie w poniedziałek. Odpowiedź będzie się opierać na następujących zasadach:

1) **Ustalenie żądań reparacyjnych francuskich na 3 miljardy funtów szterlingów**, zamiast poprzednio wymienionych 6 miljardów funtów.

2) Oświadczenie **gotowości francuskiej do wycofania swoich wojsk z zagłębia Ruhry**, jeżeli Anglja skłoni Niemcy do dostarczenia gwarancji, dzięki którym zaspokojenie żądań francuskich nie ulegnie najmniejszej wątpliwości.

PARYŻ, 19 sierpnia. (Pat). — Według „Liberte" tekst odpowiedzi francuskiej ogłoszony będzie w poniedziałek. Jak się dowiaduje dziennik, nota podaje, jako maksymalne ustępstwo Francji, do jakiego byłaby gotowa się posunąć, sumę 26 miljardów marek złotych. Ponadto Francja nic już nie opuści, a przytem **sojusznicy również musieliby skreślić dług francuski.** •

W dalszym ciągu nota stwierdza, że francuzi pozostaną w zagłębiu Ruhry, ponieważ w przeciwieństwie do Anglji uważają, że okupacja jest jedynym środkiem skłonienia Niemiec do wykonania przyjętych zobowiązań. Według „Intrasigeant" nota obejmuje 26 stron.

BRUKSELA, 19 sierpnia. (Pat). Havas. Ambasador francuski zakomunikował Jasparowi odpowiedź francuską na notę angielską.

S.H.S. wobec wstrzymania dostaw odszkodowaniowych.

BELGRAD, 19 sierpnia. (Pat). Wczorajsze posiedzenie rady ministrów poświęcone było omówieniu sytuacji, wywołanej notą niemiecką, zawiadamiającą o zawieszeniu dostaw w naturze z tytułu odszkodowań. Komunikat, wydany po tem posiedzeniu głosi: 'Rząd bada w dalszym ciągu sprawę odszkodowań i zawieszenie przez Niemcy dostaw. Rząd jest zdania, że chodzi tu o istotne naruszenie przez Niemcy traktatów międzynarodowych, co godzi w żywotne interesy państwa S. H. S.

Rządy rumuński i grecki poświęcają tej sprawie również własne uwagi. Istnieje tendencja zajęcia w tej kwestji wspólnego stanowiska przez państwa zainteresowane. Notę niemiecką rząd zakomunikował komisji odszkodowań w Paryżu, jako instancji kompetentnej do rozstrzygania kwestji wykonania traktatu, przedstawiono jej zarazem protest, wniesiony z powodu zawieszenia dostaw.

HERMES AMBASADOREM NIEMIECKIM W PARYŻU.

PARYŻ, 19 sierpnia. (AW). — Według informacji „Echo de Paris" na stanowisko ambasadora niemieckiego w Paryżu wysuwany jest dotychczasowy minister finansów Rzeszy, dr. Hermes.

BAWARJA ŻAŁUJE DR. CUNO.

MONACHJUH, 19 sierpnia. Pat. Prasa miejscowa stwierdza, że gabinet bawarski przyjął z ubolewaniem wiadomość o ustąpieniu gabinetu dr. Cuno. Członkowie gabinetu bawarskiego wyrażają poważne obawy w związku z udziałem socjal-demokratów w rządzie Rzeszy oraz z powodu nowych ustaw podatkowych.

ZAWROTNY PĘD DROŻYZNY.

BERLIN, 19 sierpnia. (Pat). — Miejska kolej elektryczna podniosła ceny biletów z 50 na 200 tysięcy marek, a cenę jednego metra sześciennego gazu z 60 na 200 tysięcy marek.

BERLIN, 19 sierpnia. (Pat). W ciągu tygodnia od 10 do 17 sierpnia wzrosły koszty utrzymania w Niemczech o 148.8 proc. Wskaźnik wzrostu kosztów utrzymania w porównaniu z cenami przedwojennemi wyraża się w liczbie 439990.

BERLIN, 19 sierpnia. (AW). — Niemiecki syndykat węglowy postanowił podwyższyć cenę węgla o 53 proc., skutkiem tego nowy węgiel bez względu na jakość kalkuluje się znacznie wyżej, niż na rynkach światowych. Uchwała ta spotkała się z protestem niemieckiego ministra gospodarki, który na wtorkowem posiedzeniu zwrócił się do syndykatu o uchylenie tej podwyżki.

KRUPP CHCE EKSPLOATOWAĆ ROSJĘ.

BERLIN, 19 sierpnia. (AW). Do Rostowa przybył w tych dniach pełnomocnik firmy Kruppa, w celu zorganizowania eksploatacji, nabytych przez tę firmę olbrzymich terenów rolnych. Wkrótce przybędzie do Rostowa większy transport narzędzi rolniczych.

Poincare o jednomyślności sojuszników.

PARYŻ, 19 sierpnia. (Pat). — Przemawiając w Charleville na uroczystości odsłonięcia pomnika ku czci poległych, Poincare wspomniał o zwycięskiej ofensywie w roku 1918, kiedy to sprzymierzeni działali tak jednomyślnie, że zdawało się, iż zakończą razem w dobie pokoju dzieło, rozpoczęte w czasie wojny.

Istotnie opracowaliśmy wspólnie traktat, tworzący nową mapę Europy. **Opinja publiczna powinna przeciwstawić się egoistycznym próbom rozbicia jedności sojuszników.** Francja zawsze jest gotowa szukać wraz ze sprzymierzonymi sposobu ulżenia ich cierpieniom, ale statystyka wskazuje, że **Anglja myli się, przypisując** bezrobocie w swoim kraju okupacji zagłębia Ruhry. Zamiast dyskutować o legalności wziętych przez nas zastawów, należałoby raczej wspólnie szukać sposobu rozwiązania sprawy.

Jedynie pokój, oparty na trwałych podstawach, może przywrócić ekonomiczną równowagę w Europie. Taki pokój **wymaga lojalnego wykonania traktatów.**

Francja nie żąda niczego ponad to, a i Anglja nie może chcieć czego innego. Wobec tego winniśmy się porozumieć. Zagranica inaczej już rozumie nasze stanowisko. Zaprzestają śmiesznych oskarżeń o imperjalizm.

Streseman zarzuca nam, jakobyśmy sprowokowali Niemcy, lecz **wyzwanie wychodzi od tych, którzy sami świadomie uczynili się niewypłacalni.**

Jeżeli nikt ze sprzymierzonych z roku 1914 nie kwestjonował naszego prawa do Alzacji i Lotaryngji, to stało się to dlatego, że od roku 1870 nikt nie aprobował tej niesprawiedliwości.

Poincare zakończył swe przemówienie słowami: „Oby sprzymierzeni przypomnieli sobie tę lekcję historyczną. Pokój niesprawiedliwy jest zawsze czemś jeszcze bardziej niepewnem i chwiejnem mógłby stać się nawet i pokój sprawiedliwy, o ileby się tolerowało uchybienia jego podstawowym zasadom. Jedyną rozsądną i leżącą istotnie w interesie pokoju podstawą jest samemu szanować przyjęte zobowiązania i innych do tego zmuszać".

Havenstein nie chce ustąpić.

BERLIN, 19 sierpnia. (Pat). — Prezydent banku Rzeszy Havenstein nie wyciągnął dotychczas konsekwencji z wczorajszego ultimatum, ogłoszonego w „Vorwaerts". Wczoraj wieczorem Havenstein wziął udział w posiedzeniu rady państwa, na którem obradowano nad wnioskami kilku rządów krajowych, co do upoważnienia ich do wypuszczenia w większej ilości t. z. „Notgeld". Havenstein oświadczył się przeciw temu żądaniu.

Ogólnie nie widzą wyjścia z katastrofy, w jakiej znalazła się waluta niemiecka. Na berlińskiej giełdzie nieoficjalnej płacono wczoraj za dolara 4 i pół miljona marek. Zwyżka ta wywołana została dużymi zakupami dolarów na zlecenie Nadrenji i Gdańska.

Dziennikarze polscy w Jugosławji.

BELGRAD, 19 sierpnia. (Pat).— Po kongresie dziennikarzy jugosłowiańskich, w którem wzięli udział również dziennikarze polscy, część tych ostatnich udała się przez Zagrzeb do Belgradu, gdzie byli serdecznie przyjęci przez poselstwo polskie i władze miejscowe. Dziennikarze polscy byli przyjęci również przez przedstawicieli rządu. Wszyscy ministrowie wyrazili życzenie zacieśnienia stosunków polsko-jugosław., a zwłaszcza stosunków ekonomicznych, wyrażając przytem nadzieję, że stosunki te ożywią się po ratyfikacji konwencji handlowej. Dziennikarze polscy zwiedzili w stolicy wystawę przemysłową, poczem udali się samochodami na zwiedzenie okolicy. Miedzy innemi zwiedzili Oplenato, gdzie złożyli wieniec na grobie króla Piotra I. Przez Nisz wrócili do Belgradu, skąd udają się do Sarajewa i Dalmacji. W czasie swej podróży dziennikarze polscy byli serdecznie przyjmowani przez wszystkie władze, stwierdzając wszędzie bardzo żywe zainteresowanie się Polską. Dziennikarze polscy zauważyli wszędzie wielki ruch w kierunku odbudowy kraju. Zwłaszcza w Serbji buduje się wiele domów, zakładów przemysłowych, dróg kolei żelaznych.

STRAJK ROLNY W GDAŃSKU.

GDAŃSK, 19 sierpnia. (AW). — Układ z robotnikami rolnymi w powiatach wyżyny gdańskiej i Wielkich Żuław nie doprowadziły do żadnego rezultatu. Wobec tego strajk rolny trwa w dalszym ciągu i pociąga olbrzymie straty. Dojrzałe zboże skazane jest na zniszczenie.

KRWAWE WALKI w HISZPANJI

MADRYT, 19 sierpnia. (Pat). — Urzędowo komunikują, że zacięty opór powstańców zmusił oddziały hiszpańskie, operujące w rejonie Mellili do cofnięcia się. Hiszpanie mają 12 oficer. zabitych, a 221 żołnierzy rannych i zabitych. Wezwano wszystkich wojskowych, będących na urlopie. Podsekretarz stanu w ministerstwie wojny oświadczył, że opór będzie kontynuowany.

Ekspansja Japonji w Azji.

MOSKWA, 19 sierpnia. (AW). Dzienniki sowieckie zamieszczają telgramy z Tokio, które opisują działalność penetracyjną Japonji na bliskim wschodzie i w Azji centralnej, w związku z niepowodzeniem polityki japońskiej w Chinach. Japonja stara się nawiązać stosunki dyplomatyczne z Afganistanem, dokąd wysłała misję, celem zbadania warunków dla układu na wkłady kapitałów japońskich. Również Japonja otwiera szereg ekonsulatów w Turcji, dokąd wkrótce przybędzie misja handlowa.

PRZYJAŹŃ NIEMIECKO - SOWIECKA.

BERLIN, 19 sierpnia. (AW). — Prezydent Ebert przyjął na posłuchaniu sowieckiego przedstawiciela, Krestińskiego, który wręczył swe listy uwierzytelniające, jako poseł S. S. S. R. W przemówieniu swem Krestinskij prosił prezydenta o dalsze poparcie Rosji przez Niemcy. W odpowiedzi prezydent Ebert wyraził pragnienie pogłębienia stosunków z Rosją.

1 MILJON FUNT. DLA GRECJI.

PARYŻ, 19 sierpnia. (Pat). — „Echo de Paris" donosi z Londynu, że bank angielski udzielił Grecji zaliczki w wysokości 1 miljona funtów szterl.

UKŁAD HANDLOWY CZESKO-FRANCUSKI PODPISANY.

PARYŻ, 19 sierpnia. (Pat). Hav. Został tu podpisany układ handlowy francusko-czechosłowacki.

Szwajcarski handel zewnętrzny w I-ym kwartale i udział w nim Polski.

Z danych, ogłoszonych przez szwajcarski departament celny o obrocie towarów z zagranicą wynika, że wwóz i wywóz towarów wzmógł się w kwartale I-ym r. bież. w porównaniu z rokiem ubiegłym bardzo znacznie, tak wartościowo, jak i ilościowo.

Wywieziono ogółem 1651000 q. plus 2840000 sztuk różnych towarów za okrągłą sumę 440 milj. franków (421,6 milj. franków w I-ym kwartale 1922).

Wwóz doszedł do 15,964,000 q. plus 21,670 sztuk, plus 309,000 Hl za 531 milj. fr. (445,5 milj. fr. w 1922). Z cyfr, dotyczących importu, widać, że wwóz zboża podwoił się, wzmógł się również wwóz różnych towarów spożywczych, np. samego cukru (po zniesieniu monopolu) sprowadzono 315,000 q., jaj 30,000 q. i t. d. Wzrósł również import surowców, jak bawełny, lnu, wełny, jedwabiu, żelaza, drzewa etc. Zasługuje na zaznaczenie wwóz węgla, który wzrósł do 612,000 tonn (w I-ym kwartale 1922 — 436,000 tonn), nie zważając na to, że z okupowanych terenów Ruhry i Saary nie mógł być węgiel sprowadzany. Zapotrzebowanie pokryły Anglja, Francja, Belgja, Holandja, Niemcy, trochę węgla, koksu i brykietów dostarczyła także i Polska. Zmniejszył się wwóz różnych napojów, zwierząt, skór, maszyn i t. d.

W eksporcie zwiększają się pozycje wartościowe, takie, jak: zegary i zegarki, tkaniny jedwabne, wyroby ze słomy, ser, wozy, obuwie, instrumenty etc. Zmniejsza się wyrób czekolady, mleka skondensowanego, wstążek jedwabnych, maszyn i t. d.

Pod względem ilościowym przedstawia się wywóz trochę odmiennie, a mianowicie: wywóz produktów spożywczych na ogół wzrasta, wzrasta również eksport haftów, wyrobów dzianych (pończoszniczych), maszyn i wozów, zegarków i mechanizmów zegarowych, farb anilinowych, obuwia etc., a zmniejsza się ilościowo wywóz nici i tkanin bawełnianych, sztucznego jedwabiu, chemikalji i t. d.

Dla orjentacji podajemy osobno tablicę obrotu towarowego z zagranicą.

Naogół pierwszy kwartał 1923 r. przedstawia się znacznie lepiej, niż w roku 1922. Wzrost wwozu surowców (niektóre cyfry przewyższają nawet dane 1913) wskazuje na to, że popyt na wytwory przemysłu szwajcarskiego zwiększa się i stosunki tak w przemyśle, jak i w handlu powoli poprawiają się. Potwierdza to przypuszczenie faktyczna poprawa eksportu, który w porównaniu z pierwszym kwartałem 1922 zwiększył się tak ilościowo, jak i wartościowo.

Obrót towarów między Polską i Szwajcarją w I-ym kwartale r. bież. jest jak i w IV-ym kwartale 1922 czynny. Import z Polski wskazuje ogółem 663,7 tysięcy q. za 8,76 milj. fr. (w kw. I-ym — 922 tylko 1,17 milj. fr., w kw. IV 1922 — 4,73 milj. fr.), a eksport do Polski 3,170 q. plus 46,587 sztuk towarów za 2,3 milj. fr. (w kw. I-ym 1922 — 2,0 milj. fr., a w kw. IV-ym — 2,82 milj. fr.). Wynika z tego zestawienia, że w kw. I-ym 1923 r. nasz eksport do Szwajcarji jest wartościowo 3,8 razy większy od importu, a 7,5 razy większy od eksportu w kwartale I-ym 1922 i prawie dwa razy większy od eksportu w kw. IV-ym 1922.

Nasz import ze Szwajcarją wzrósł w I-ym kw. r. b. w porównaniu z I-ym kw. 1922 o 15 proc., a zmniejszył się o 17 proc. w porównaniu z kw. IV-ym.

Największe pozycje importu z Polski stanowią: cukier, odpadki młynarskie, jako pasza dla bydła, drzewo surowe i obrobione, węgiel, ropa, benzyna, oleje mineralne, cynk i t. d. Brakuje w imporcie takich pozycji, jak jaja i nafta. Cukru więcej od nas dostarczyły tylko Czechosłowacja i Belgja. W dostawie odpadków młynarskich pierwsze miejsce zajmuje Polska. W imporcie drzewa konkurują z nami Francja i Czechosłowacja. Desek więcej od nas dostarczyły Niemcy, Serbja, Austrja, a klepek dębowych więcej niż od nas sprowadzono tylko z Serbji. Głównym dostawcą ropy na opał była Polska, która dostrczyła 90 proc. zapotrzebowania na ten produkt w kw. I-ym r. b. W dostawie cynku zajmujemy pierwsze miejsce, dostarczyliśmy bowiem 1750 q. za 116 tysięcy franków, gdy Belgja w tymże okresie wysłała 1297 q., ale za 118 tys. fr. Przy dostawie benzyny zajmuje Polska czwarte miejsce, konkuruje z nami widocznie Rumunja, która za 7608 q. otrzymała 292 tys. fr., gdy Polska za 5363 q. 316 tys. fr.

W eksporcie do Polski zajmują główne miejsce zegarki i gotowe mechanizmy oraz części do takowych, maszyny parowe i dynamomaszyny elektryczne, tkaniny bawełniane, jedwabne (np. gaza młynarska). Wyroby z miedzi nietoczone, farby aniliowe i smołowe, przetwory chemiczne etc. Jak widać z zestawienia główne miejsce zajmują fabrykaty, a w imporcie produkty spożywcze i pasza, następnie surowce, a dopiero na ostatniem miejscu półfabrykaty i fabrykaty.

el.

—o—

NIEMCY BEZ KSIĄŻEK I GAZET

DREZNO, 18 sierpnia. (PAT). — **W rezultacie porozumienia ze strajkującymi pracownikami państwowych drukarń, przyznano wszytkim drukarzom specjalistom, jako minimum płacy, miesięcznie 146 miljonów marek. Wobec powyższego, wydawcy niemieccy ogłosili iż nie są w stanie nadal pro wadzić swych przedsiebiorstw.**

Również berlińskie drukarnie nakładowe, zaprzestały zupełnie wydawnictw, gdyż cena według ostatniej kalkulacji jest trzykrotnie wyższa niż cena przedwojenna w złocie. W całym kraju szereg czasopism dzienników został z tego powodu zawieszony.

TRAMWAJE BERLIŃSKIE.

BERLIN, 18 sierpnia. (PAT). — **Denutacja miejska dla spraw komunikacji postanowiła zawezwać magistrat, aby wymówił prace wszystkim pracownikom tramwajów miejskich w 14-dniowym terminie, po upływie którego tramwaje mają zupełnie przestać kursować. Pocztawowy bilet tramwajowy kosztować ma 100 tysięcy marek.**

KONGRES FEMINISTEK.

PRAGA, 18 sierpnia. (PAT). — W Podebradach otwarty został międzynarodowy kongres feministek przy udziale 150 uczestniczek.

Nowe nominacje.

Władze centralne S. S. S. R. konstytuują się w dalszym ciągu. Rada pracy i obrony związku republik sow. utworzyła się w następującym składzie: przewodniczący — Lenin, członkowie — Dzierżyński, Trocki, Kamieniew, Rykow, Tiurupa, Sokolnikow, Krzyżanowski i Piatakow, zastępcy — Czubar i Arachałaszwili. Przewodniczącym głównego komitetu koncesyjnego mianowano Piatako wa, głównego urzędu statystycznego — Popowa; szefem kancelarji rady komisarzy ludowych S. S. S. R. — mianowano Gorbunowa.

GEN. ALLEN CHCE NAM PRZYJŚĆ Z POMOCĄ.

WIEDEŃ, 18 sierpnia. (Pat.) — „Neue Freie Presse" donosi z Waszyngtonu:

Gen. Allen, b. dowódca amerykańskiego kontyngentu wojsk okupacyjnych w Nadrenji wypracował plan propozycji, według którego St. Zjednoczone powinnyby przyjść Europie z pomocą. St. Zjednoczone miałyby wraz z Anglją przedłożyć wspomniana propozycje Francji i Niemcom. Gen. Allen jest zdania, że Francja poczyni ustepstwa, jeżeli przekona się, że jest zabezpieczona przeciw ewentualnemu atakowi ze strony Niemiec.

LOSY RJEKI.

BIAŁOGRÓD, 18 sierpnia. — (PAT). Pisma donoszą, iż Nincicz w powrocie z Paryża ma spotkać się z Mussolinim w jednym z północnych miast włoskich, celem omówienia sprawy Rjeki.

—oo—

Europa w świetle amerykańskiej satyry

(7) Marka niemiecka dowodzi, że absolutna nicość nie istnieje.

* * *

Indjanie plemienia Sioux domagają się od Stanów Zjednoczonych zwrotu należnych im podobno 750 miljonów dolarów. Żywimy pewną nadzieję, iż nie zechcą oni okupować zagłębia węglowego w Pittsburgh'u.

* * *

Niemcy mogą zapłacić swe długi Stanom Zjednoczonym dopiero po przeliczeniu ich sumy na marki, a to zajmie pare lat.

* * *

Spokój nie nastąpi dopóty, dopóki jedni będą mieli na myśli Niemcy jako dłużnika, a drudzy — jako klijenta.

* * *

Anglicy pomawiają amerykanów o nieznajomość geografji. Możliwe, ale to europejczycy przerabiają bez końca mape geograficzną.

* * *

Dyplomacji nie udało się zapobiec wojnie, obecnie nie może ona dać sobie rady z ustaleniem pokoju. Pozatem posiada ona wszystkie zalety.

* * *

Nie rozumiecie tak prostej rzeczy? Każdy naród musi utrzymywać wielką armję i wielką flotę, ażeby osłabić militaryzm innych narodów.

* * *

Niemcy winne są nam 1.479.064.313 dolarów i 92 centy. Może otrzymamy od nich te 92 centy...

Mecze o mistrzostwo Polski.

Ł.K.S. — WARTA 1:1.

Wczorajsze zawody o mistrzostwo zachodniej grupy między Ł.K.S. i Wartą w Poznaniu zakończyły się wynikiem remisowym 1 : 1.

POGOŃ — POLONJA 5:1(2:1).

Wczorajsze zawody piłki nożnej w Warszawie o mistrzostwo Rzeczypospolitej obfitowały w momenty interesujące. Gra prowadzona poprawnie i w bardzo szybkiem tempie dała w rezultacie zwycięstwo mistrzowi Polski „Pogoni". Ostateczny rezultat gry przed stawia się następująco:

W 11 min. strzela pierwszą i ostatnią bramkę dla „Polonji" Malinowski, w 34 min. pierwszą bramke dla „Pogoni" Słonecki, a następnie drugą Garbień, przyczem do przerwy utrzymał się rezultat 2:1. Po przerwie strzela kolejno dwie bramki w 14 i 17 min. Bacz dla „Pogoni" i ostatnią bramkę w 38 min. Garbień również dla „Pogoni". Stosunek kornerów 6:1 dla „Pogoni".

Zawody zakończyły się wynikiem 5:1 (2:1) na korzyść dotychczasowego mistrza „Pogoni".

„LAUDA" — W.K.S. LUBLIN 3:0(1:0).

Wczorajsze zawody piłki nożnej o mistrzostwo Polski pomiędzy „Lauda" i wojskowym klubem sportowym z Lublina dały wynik 3:0 (1:0) na korzyść „Laudy".

—o—

D.O.K. IV — D.O.K. I 5:0.

Wczorajsze zawody pomiędzy drużynami wojskowemi D.O.K. IV i D.O.K. I w Łodzi zakończyły się zupełnem zwycięstwem drużyny łódzkiej w stosunku 5:0. Napiętnować należy niesportowe zachowanie się drużyny warszawskiej, która zeszła przed końcem gry z boiska, niezadowolona z decyzji sędziego. Sędziował p. Dietel.

Czarni — Warszawianka 5:1(2:1)

Wczoraj odbyły się we Lwowie rewanżowe zawody pomiędzy lwowska drużyną „Czarnych" i „Warszawianką", które zakończyły się zwycięstwem „Czarnych" w stosunku 5:1(2:1).

Zawody kolarskie w Warszawie.

Wczorajsze zawody kolarskie w Warszawie, dały między innymi następujące rezultaty:

Bieg na czas na przestrzeni 400 mtr. (rekord) wygrał Baron w 26 i dwie piąte sek. Drugie miejsce zajął Chardon i Grochowski, czas 27 sek. Wyścig amerykański na przestrzeni 25 klm. wygrała, jako pierwsza para Baron i Chardon, zyskując 28 punktów w czasie 40 min. i dwie piąte sek. W drugiej parze przybyli Turowski i Janocióski, zyskując 18 punktów.

—o—

WYŚCIGI KOLARSKIE O MISTRZOSTWO ŚWIATA.

ZURYCH, 19 sierpnia. (Pat). — Dzisiejsze zawody kolarskie o mistrzostwo świata na przestrzeni 1 klm. sprinterowskie dały następujące wyniki:

Bieg amatorów:

Bieg pierwszy Peters (Holandja), bieg drugi Drackstein (Holandja), bieg trzeci Cugnot (Francja), bieg czwarty Michard (Francja), bieg piąty Macairac (Holandja).

Rozgrywka drugich miejsc o dopuszczenie do pół finału i finału:

Bieg pierwszy Falk (Holandja), bieg drugi Hansen (Danja), bieg trzeci Delgrosse (Włochy), bieg czwarty Whith (Anglja), wszyscy czterej dopuszczeni do udziału o mistrzostwo świata.

Biegi dla zawodowców:

Bieg pierwszy Moeskop (Holandja), bieg drugi Poulain (Francja), bieg trzeci Kauffman (Szwajcarja) bieg czwarty Leens (Holandja), bieg piąty Schille (Francja).

Rozgrywka drugich miejsc o udział w mistrzostwie świata:

Bieg pierwszy Spears (Australja), bieg drugi Moretti (Włochy), bieg trzeci Wannek (Holandja).— Wszyscy trzej dopuszczeni do udziału w mistrzostwie.

—o—

Niemiecka partja pracy o swym programie.

Onegdaj wieczorem odbył sie w lokalu stow. gimnastycznego przy ul. Zakątnej nr. 82 wiec niemieckiej partji pracy, w którym wzięło udział przeszło 2,000 osób.

Pierwszy przemawiał radny Kuk, który w obszernem przemówieniu przedstawił zebranym całokształt gospodarki komunalnej.

Mówca krytykował ostro stanowisko stronnictw większościowych w radzie miejskiej wobec urzędników i robotników miejskich, wskazując jednocześnie na konieczność zastosowania wobec pracowników miejskich analogicznej regulacji płac, jaka obowiązuje w przemyśle włókienniczym. Referent omówił również nowy układ polityczny sił w radzie miejskiej i wskazał, że wobec tego układu sił w radzie miejskiej i magistracie niemiecka partja pracy musiała przejść do opozycji.

Poseł Krönig przestawił zebranym rezultaty prac ostatniej sesji sejmu, charakteryzując warunki i stosunek poszczególnych frakcji do sprawy o uposażeniu urzędników, podatkach majątkowym, obrotowym i komunalnym.

Przechodząc do omówienia sytuacji zewnętrznej referent podkreślił obecne odchylenie się Francji od Polski. Mówca stwierdził, iż uważa całą dotychczasową politykę zagraniczną Polski, opierająca się na uzależnieniu i faworyzowaniu Francji za błędną.

Omawiając sprawę drożyzny i obniżania się poziomu płac, mówca stwierdził, iż akcja nadzwyczajnego komisarza do walki z drożyzną, dr. Bajdy, nie może dać przy obecnych warunkach i obecnych ramach pomyślnych wyników; dlatego też robotnicy muszą stoczyć energiczną walkę o regulację płac, którąby przeciwdziałała obniżaniu się poziomu płac.

Mówca wskazał również na nierównomierne rozłożenie podatków, wśród których przeważają podatki pośrednie, spadające całym swem brzemieniem na barki klasy pracującej.

Mówca stwierdził, iż wobec dążeń reakcyjnych partji prawicowych, partje robotnicze muszą wystąpić solidarnie. Dlatego też koniecznem jest współdziałanie niemieckiej partji pracy z P. P. S. i „Bundem".

Radny Grass w przemówieniu swem oświetlił stosunek niemieckiej partji mieszczańskiej do samorządu i poszczególnych ugrupowań w radzie miejskiej, wskazując na współdziałanie tej partji z ugrupowaniami obecnej większości. Następnie przemawiali członkowie P. P. S., którzy stwierdzili, że jedynie wspólna akcja ugrupowań robotniczych może dać pomyślne rezultaty dla klasy pracującej.

W końcu uchwalono rezolucję, protestującą przeciwko obecnej polityce rządu oraz wzywającą ogół robotniczy do solidarności. W rezolucji wyrażono votum zaufania dla polityki klubu radzieckiego i poselskiego niemieckiej partji pracy. (Pap).

Kasa chorych pracuje „wzorowo".

Ciężko poraniony chłopiec, po 2 godzinnem oczekiwaniu, wrócił do domu bez pomocy lekarskiej.

(6) W firmie węglowej Borkowski przy ul. Kilińskiego nr. 60 syn portjera tejże firmy Zygmunt Pietraszewski, lat 13, bawił się na podwórzu, grzebiąc w kupie węgla, w której znalazł kawałek rurki dynamitowej. Uradowany chłopiec przybiegł ze znalezioną zabawką do matki, oświadczając jej, że zrobi sobie z tego „gwizdkę".

Matka, zajęta pracą domową, nieuważała zbytnio na zajętego zabawką chłopca, przytakując mu kiwnięciem głowy. Malec wziął się do roboty, chcąc drutem wydłubać znajdujący się tam piasek, jak sam przypuszczał podług swego rozumu dziecinnego, gdy w tem zabawka w ręku chłopca eksplodowała, urywając nieszczęśliwemu dwa palce u lewej ręki, kalecząc twarz, ręce i piersi.

Zawezwane pogotowie ratunkowe udzieliło nieszczęśliwemu Zygmusiowi pierwszej pomocy, którego lekarz polecił ojcu nieszczęśliwego malca, by udał się nazajutrz z dzieckiem po pomoc do kasy chorych.

Ojciec biednego chłopca **udał się do kasy chorych, gdzie był zmuszony czekać przeszło 2 godziny, ponieważ nie było lekarzy.**

Po dwuch godzinach zjawił się nareszcie felczer, a dowiedziawszy się o wypdaku, odpowiedział: „Ja tu nic robić nie będę, ponieważ tu jest potrzebny chirurg".

Ojciec z nieszczęśliwym malcem, ktróy wił się z bólu **był zmuszony odejść, nie doczekawszy się pomocy.**

Przybywszy do domu zastał w biurze dyrektora firmy, któremu opowiedział o przebiegu w „kasie chorych".

Dyrektor, widząc cierpienia malca, kazał go odesłać do szpitala Anny Marji na Widzewie.

Jeszcze w sprawie gmachu dla teatru.

Jak się dowiadujemy z wiarogodnego źródła, magistrat pertraktował w sprawie budynku dla teatru z p. Kupermanem.

P. K. żądał wypłacenia zaliczki w 40 ratach miesięcznych, co wynosiłoby miljardy.

Tyleż należałoby wyasygnować na urządzenie teatru „Scali", wobec czego koncepcja ta jest wykluczona i magistrat dalej konferował będzie z rodziną (ojciec, matka i syn przychodzą na konferencję) p. Celmeistra. P. C odrzucił również propozycje magistratu, aby zamiast czynszu pobierał 10 proc. i miał odpowiedni wpływ w komisji teatralnej.

Odmowę tłumaczył p. Celmeister, a właściwie jego żona, tem, że przy obecnym składzie personalnym teatru i wobec kontraktu, przyjętego przez poprzedni magistrat, na warunek taki zgodzić się nie może.

W ten sposób magistrat znalazł się między młotem a kowadłem i mocno będzie się głowił nim sprawę tę rozstrzygnie. (bip).

—o—

Wiadomości bieżące.

—o—

Dzienniki warszawskie zdrożały.

Po raz drugi ceny pism warszawskich zostały w tym miesiącu podwyższone i obecnie dziennik warszawski kosztuje *3000* mk., a w Łodzi sprzedawany jest w cenie mk. 3300. (bip).

Demobilizacja chorążych rezerwy.

W myśl rozkazu m. s. w. mają być zdemobilizowani wszyscy chorążowie, których prośby o przemianowanie na chorążych zawodowych nie zostały przychylnie załtwione. (bip).

Zapóźno, czy zawcześnie?

M. S. Wojsk. dopiero teraz unormomało odbywanie ćwiczeń podczas upałów. Ćwiczenia nie mogą się odbywać wogóle przy ciepłocie powietrza w cieniu powyżej 30 stopni C. Ćwiczenia po ranne w okresie upałów powinny być zakończone do godz. 9-ej, a popołudniowe rozpoczynać się nie wcześniej, jak o godz. 18, względnie mogą być zupełnie zaniechane. W czasie upałów należy unikać ćwiczeń w hełmie, a obciążenie możliwie zmniejszać. (bip).

W sprawie ekspedytorów niekoncesjonowanych.

Ministre skarbu wydał rozporządzenie, według którego przedłuża się termin do listopada r. b. dla załatwiania w urzędach celnych zleceń, przyjetych od stron przez przedsiębiorstwa ekspedycyjne, które nie otrzymują pozwolenia na załtwianie formalności celnych w urzedach celnych. (bip).

Subsydja na opiekę społeczną.

Na wniosek wydz. opieki społecznej magistrat postanowił wyasygnować:

1) sumę mk. 772.000.000 na zakup materjałów odzieżowych i bieliźnianych dla zaopatrzenia miejskich domów wychowawczych, oraz

2) sumę mk. 455.000.000 na zakup dla tychże instytucji produktów i opału na okres trzechmiesięczny.

Którzy emigranci do Stanów Zjednoczonych nie potrzebują paszportu i wizy.

Na zasadzie ostatniego zarządzenia władz amerykańskich nie potrzebują, udając się do Ameryki ani paszportu zagranicznego, ani wizy amerykańskiej:

1) *żony*, które jadą do swych mężów, obywateli amerykańskich którzy zawarli związek małżeński *przed 22 września 1922 r.*;

2) dzieci, urodzone w Ameryce oraz

3) dzieci do lat 18, które jadą do swych rodziców-obywateli amerykańskich.

Wyżej wskazane kategorje zamiast paszportów zagranicznych muszą posiadać oficjalny „affidavit" ameryk., sądowe zaświadczenie obywatelstwa amerykańskiego męża lub ojca, oficjalny akt ślubny, a dzieci winny przedstawić metryke urodzenia. Z temi dokumentami winny się zwrócić do poselstwa amerykańskiego w Warszawie, które wyda paszporty amerykańskie wystarczające na wyjazd z Polski i wyładowanie w Ameryce. (bip).

Tylko moralni ludzi emoga jechać do Argentyny.

Rząd argentyński zawiadomił polskie biura okretowe, że od emigrantów, udających się do tej republiki na osiedlenie, wymagane są świadectwa moralności, wystawione przez policję, sądy lub starostwa, oraz świadectwa o zdrowej umysłowości i zdolności d pracy. Świadectwa takie powinny wydawać magistraty lub burmistrze z poświadczeniem przez władze administracyjne, jak starostwa, policja lub sądy. (bip).

Na kuropatwy nie wolno polować.

W związku z notatkami, jakie ukazały się w prasie łódzkiej, jakoby z dniem 19 b. m. dozwolonem było polowanie na kuropatwy, komisarjat rządu na m. Łódź komunikuje, że odnośne rozporządzenie ministra rolnictwa i dóbr państwowych z dn. 11 października 1919 r., zabraniające polowania na kuropatwy i handlu tym rodzajem zwierzyny, jest nadal w mocy i dotychczas odwołane nie zostało.

Przekazy pieniężne do Rosji.

Od 15 sierpnia r. b. przedstawicielstwo handlowe związku republik sowieckich w Warszawie, Miodowa 15, przyjmuje przekazy pieniężne do Rosji na warunkach dogodniejszych i tańszych, niż dotychczas.

Wypłaty przekazowe uskuteczniają się w Rosji w czerwońcach, co jest bardzo korzystne dla otrzymujących pieniądze, albowiem czerwońce są w Rosji najlepszym środkiem płatniczym, pozatem odbierający je korzysta ze znacznego zysku na kursie. Przy przekazach liczy się 5 dolarów za czerwoniec, podczas gdy w Rosji równa się on 6 dolarom.

Oprócz tego opłata za przekaz jest znacznie niższa i jest przyjmowana w markach polskich. bip.

18 wagonó spłonęło.

Na st. Łódź - Kaliska w czasie przestawiania wagonów na wagonie, naładowanym 50 balonami kwasu azotowego wybuchł pożar, wskutek czego spłonęło 18 wagonów. Pożar ugasiły I i II oddział straży ogniowej. Pożar nastąpił skutkiem silnego zderzenia się wagonów.

Opłaty w biurze ksiąg stałej ludności.

Na posiedzeniu w dn. 17 b. m. magistrat na wniosek biura ksiąg stałej ludności, postanowił wystąpić do rady miejskiej o podwyższenie opłat za świadczenia biura. Proponowane opłaty wynosiłyby:

a) za wyciąg z ksiąg stałej ludności dla jednej osoby lub zaświadczenie przynależności gminnej, niekaralności, stanu rodzinnego m. 10.000.

b) za wyciąg dla dwu lub większej ilości osób mk. 20.000.

O reprezentację ludności przy stałych komisjach D. O. K.

Rozporządzeniem rady ministrów ustalona została reprezentacja ludności danego okręgu wchodząca w skład komisji stałej, a mianowicie dla komisji D. O. K. nr. IV reprezentacja ta powoływana będzie przez radę wojewódzką.

W tych województwach b. zaboru rosyjskiego, w których rady wojewódzkie dotąd utworzone nie zostały reprezentanta ludności mianuje minister spraw wewnętrznych na wniosek właściwego wojewody.

Wymienieni reprezentanci zastępują interesy ludności całego okręgu. (PAP)

Nowe marki stemplowe.

Od dnia 11 sierpnia b. r. zostały wypuszczone w obieg nowe marki stemplowe wartości 10.000 i 20.000 mk. Rysunek marki stemplowej dziesięciotysięcznej jest utrzymany w kolorze żółto-bronzowym, zaś dwudziestotysięcznej w kolorze różowo-bronzowym.

Kurs polonistyczny dla wojskowych.

Z dniem 1 września zostanie uruchomiony w Łodzi wieczorowy kurs polonistyczny dla wojskowych, celem umożliwienia podlegającym egzaminowi z nauk o Polsce przygotowania się do tegoż.

Na kierownika kursu powołany został prof. Aleksander Kappes. (PAP).

Wystawy rolnicze.

Dbając o jaknajwiększą kulturę i stan rolnictwa, stowarzyszenia rolnicze w roku bieżącym urządzają w całej Polsce cały szereg wystaw i pokazów rolniczych, za pomocą których to pragną udostępnić i rozpowszechnić jaknajszerzej wiedzę rolniczą, a także pokazując wyniki pracy, pragną zachęcić do wytrwałej pracy.

Na terenie województwa łódzkiego odbyło się już kilka pokazów i wystaw rolniczych, a i obecnie szykuje się kilka wystaw: W dniu 1 września r. b. w Rokicinach odbędzie się wystawa bydła i inwentarza żywego. Wystawa urządzona będzie staraniem brzezińskiego związku kółek rolniczych. W dniu 5 września odbędzie się wystawa rolnicza w Koninie, urządzona przez okręgowe towarzystwo rolnicze na okręg koniński i słupecki.

Opieka nad dziećmi.

Magistrat postanowił podnieść wysokość subsydjum wypłacanego na rzecz kuratorjum zakładów leczniczych uniwersytetu Jagiellońskiego z 6 do 12 miljonów mk. Suma ta przeznaczona jest na cele leczenia niezamożnej dziatwy łódzkiej w uzdrowiskach krajowych.

Nędza wyjątkowa zmusiła ją do samobójstwa.

Pasmo nieszczęsnych dni biednej kobiety. Ucieczka od męża—kata i hulaki. Po nad siły borykanie się z losem. Ucieczka w samobójstwie.

(6) W domu przy ul. Nowo-Cegielnianej nr. 18, zamieszkuje szczupłą i nader skromną izdebkę na czwartem piętrze, niejaka Marja Jankowska, lat 34, wraz z pięciorgiem małoletnich dziatek, które z nich najstarsze ma dopiero lat 11.

Życie Jankowskiej płynęło bardzo nieszczęśliwie, ponieważ **mąż jej był wielkiem hulaką i awanturnikiem,** przepijając ciężko przez nią zapracowany grosz, bijąc ją przytem bez litości! pozbawiając biedne dzieci chleba.

Biedna kobieta znosiła biedę i tyranję męża, tak długo, jak mogła, lecz gdy awantury nieustawały, rozeszła się z mężem nazawsze.

Dokąd się udał mąż-tyran i hulaka, o tem, tak ona, jak też i cała rodzina nie wiedziała. Wyrodny ojciec zginął bez wieści.

Nastały ciężkie chwile dla biednej, nieszczęśliwej kobiety, bo **bieda codzień gorsza zakradała się do jej skromnego mieszkanka na czwartaku.**

Jankowska, pomimo to, w dzień pracowała z całych sił na chleb dla siebie i dzieci, zaś nocami prała, cerowała, reperowała sukienki i ubranka dla pół-nagich prawie dziatek, jak również tylko nocami doglądała porządku w swej skromnej malutkiej izdebce na czwartaku.

Biedna kobieta, cierpiąc nielitościwą biedę, poddała się jej zupełnie,

wpadła w chorobę nerwową, biła bez powodu biedne dzieci bez litości.

Dola nieszczęśliwej kobiety miała się podobno trochę polepszyć, bo półtora roku temu, pewnego dnia zapoznała niejakiego Jana Parnowskiego, została jego kochanką — pewnie dopomagał funduszami biednej kobiecie i zgłodniałym półnagim dzieciom.

Jednakże dola Jankowskiej ani na odrobinę się nie polepszyła, żyła nadal wraz z dziećmi w strasznej nędzy i biedzie.

I oto wczoraj wieczór o godz. 10 **postanowiła nieszczęśliwa kobieta rozstać się z tym niesprawiedliwym światem.**

Desperatka przed tem wyrzuciła swoje biedne dzieci, które udały się do brata samobójczyni Wojciecha Krawczyka, który mieszka w tym samym domu, również na czwartem piętrze.

Po wypędzeniu dzieci, zamknęła drzwi na klucz, i w szale rozpaczy, chwyciła za sznurek i **na klamce przy drzwiach powiesiła się w postawie klęczącej.**

Kochanek denatki znajdował się również u brata samobójczyni, do którego ukryły się przestraszone i wypędzone siłą biedne dzieci.

Pan Parnowski na zapytanie naszego współpracownika, dlaczego nie poszedł natychmiast do swego mieszkania, po wypędzeniu dzieci, odpowiedział:

„Ona" często wpadała w rozstrój nerwowy, więc nie chciałem jej przeszkadzać, ponieważ to ją jeszcze więcej rozstrajało. Wiedziałem o tem bardzo dobrze, gdyż miałem przekonanie, że gdy wpadała w rozstrój nerwowy, a była pozostawiona w samotności, uspakajała się natychmiast.

Po paru minutach udałem się do swego mieszkania, lecz drzwi zastałem zamknięte. Pukałem, wołałem, prosiłem, lecz nadaremnie, w mieszkaniu byo cicho i spokojnie.

Przeczuwając zło, pobiegłem ntychmiast po brata samobójczyni i siłą otworzyliśmy drzwi.

Widok był straszny. **Desperatka wisiała, klęcząc przy drzwiach z założonym szpagatem na szyi, zawieszonym na klamce, trzymając w lewej ręce koniec zwieszającego się sznurka.**

Sam ją oderżnąłem — opowiadał dalej p. Parnowski, — i zawezwałem natychmiast pogotowie ratunkowe, które niezwłocznie przy było, lecz

lekarz pogotowia zastał już tylko zimne zwłoki.

Samobójczyni pozostawiła po po sobie pięcioro małoletnich dziatek, które są pozostawione na łasce losu, ponieważ o ojcu niema żadnych wiadomości, a co do kochanka, to wątpliwe bardzo, by ten opiekował się nadal biednemi sierotami, po tragicznej śmierci swej kochanki.

Nasz współpracownik zastał tragiczny obrazek w szczupłym pokoiku na czwartaku. Biedne sieroty siedziały w jednym rzędzie na podłodze przy zwłokach swej matki wynędzniałe i przestraszone, zaś w kącie pokoiku spoczywał przedstawiciel władzy, pilnujący zwłok, przykrytych brudnym fartuchem. F.

Robotnicy przeciwko redukcji pracy.

Na posiedzeniu delegacji fabryki I. K. Poznańskiego postanowiono zbadać nieuzasadnione od dłuższego czasu ograniczenie dni pracy.

Postanowiono zwołać powtórne zebranie na dziś wieczór w jadalni przy ul. Ogrodowej 18, na którem omawiana będzie sprawa wysłania delegacji do ministerstwa. Na zebranie przybędą również delegacje innych, zainteresowanych fabryk. (bip).

Szewcy - grywiarze zgodzili się na 60 proc. podwyżki.

Donosiliśmy już o zerwanej konferencji między majstrami, a szewcami grywiarskimi, którzy żądali regulacji płac co 2 tygodnie, prócz proponowanej im podwyżki w wysokości 50 proc.

W związku z tem odbyło się zebranie strajkujących szewców i w konkluzji postanowiono zgodzić się na 60 proc. podwyżki, zaś sprawę regulacji płac odłożyć. (bip).

Zebranie włókniarzy żydowskich.

Wczoraj w lokalu O.K.Z.Z. odbyło się zebranie włókniarzy żydowskich w sprawie wyborów na zjazd włókniarzy i w sprawie pomocy materialnej dla strajkujących pończoszników.

Po wypowiedzeniu się całego szeregu mówców co do znaczenia zjazdu, przeprowadzono wybory, przyczem lista „Bund" otrzymała 263 głosy, opozycjoniści 132 i „Poale-Sion 61 głosów.

W sprawie pomocy dla strajkujących już 3 tygodnie pończoszników przemawiał przewodniczący zebrania, poczem postanowiono popierać strajkujących wszelkiemi środkami. (bip).

Budki z wodą sodową mogą być czynne tylko w czasie lata.

Komisarjat rządu na m. Łódź podaje do wiadomości, że kioski, budki ze sprzedażą jedynie do wypicia na miejscu wody sodowej, wód mineralnych lub napoi chłodzących i które nie sprzedają innych towarów mogą być otwarte w niedziele i dni świąteczne od 1 kwietnia do 30-go września, wyłącznie w tych samych godzinach co jadłodajnie, zaś sklepy, budki, kioski i stragany ze sprzedażą oprócz wody sodowej, wód mineralnych oraz napoi chłodzących jeszcze owoców i słodyczy muszą być w święta zamknięte. (PAP)

Opał dla niezamożnej ludności.

Wobec zbliżającej się pory zimowej zwróciło się starostwo łódzkie do wszystkich wójtów powiatu łódzk. z okólnikiem, w którym komunikuje wójtom, aby w najbliższym czasie przygotowali wykazy tych miejscowości pow. łódzkiego, w których ewentualnie istnieją lasy, gdzie będzie można przeprowadzić wyrąb drzewa dla ubogiej ludności i instytucji społecznych. (PAP).

Rozkład jazdy.

Ważny od 1 czerwca.

ŁÓDŹ - FABRYCZNA.

Odjazd.

6.00	osob.	Tomaszów
7.20	posp.	Warszawa (bezpośr.)
8.00	osob.	Koluszki
12.20	„	Warszawa, Kraków
13.35	„	Warszawa, Sosnowiec
15.20	„	Warszawa, Sosnowiec, Kraków
17.20	„	Koluszki
19.10	„	Tomaszów
19.40	„	Warszawa (bezpośr.)
20.55	„	Piotrków
22.35	„	Sosnowiec, Skarżysko
23.40	„	Warszawa

Przyjazd.

1.05	osob.	Warszawa
7.25	„	Sosnowiec, Kraków, Skarżysko
8.35	„	Piotrków
10.10	„	Tomaszów
10.55	„	Koluszki
13.25	„	Koluszki
15.55	„	Sosnowiec
16.25	„	Warszawa (bezpośr.)
17.05	„	Warszawa
21.00	posp.	Sosnowiec, Kraków
21.50	„	Warszawa (bezpośr.)
23.19	„	Tomaszów

ŁÓDŹ — KALISKA.

Odjazd.

0.42	posp.	Poznań, Berlin, Paryż
1.58	osob.	Warszawa
3.41	„	Kempno, Leszno
5.40	„	Warszawa
6.32	posp.	Warszawa
7.30	osob.	Ostrów
10.05	„	Koluszki
10.40	„	Tarnobrzegi
13.02	„	Poznań
14.40	„	Warszawa
16.00	„	Sieradz
19.05	„	Gdańsk
19.30	„	Ostrów
20.00	„	Kraków, Katowice (bezpośredni Kraków)
23.16	„	Poznań

Przyjazd.

0.42	posp.	Z Warszawy
1.40	osob.	Kępna, Leszna
3.26	„	Warszawy
5.25	„	Poznania
6.50	osob.	Krakowa, Katowic (bezpośredni z Krakowa)
9.40	„	Ostrowa
9.50	„	Gdańska
10.17	„	Warszawy
12.47	„	Warszawy
14.25	„	Poznania
14.30	„	Tarnobrzega
18.40	„	Ostrowia
18.55	„	Koluszek
21.15	„	Sieradza
23.01	„	Warszawy

Ogłoszenia drobne:

Kupno i sprzedaż.
(Za wyraz 450 mk.)

Bielizna, krawaty, rękawiczki, skarpetki, pończochy, obuwie, galanterja, najtaniej i na raty w „Jarmarku Łódzkim“ Piotrkowska 44. 10630—9—k

Kozetkę i stół sprzedam. Sienkiewicza 91 m. 27. 006—3-k

Sprzedam szafę, otomanę, bieliźniarkę, krzesła. Piotrkowska № 189, m. 9 831—6-k

Sprzedamy motory na ropę 5—6 HP i 8—10 HP i kocioł 16 m 2. Piotrkowska 103 m. 25 od 5 do 6. 835-3-k

Lokale i mieszkania.
(Za wyraz 500 mk.)

Zamienię mieszkanie składające się z 5-ch dużych ładnych pokoi w Zduńskiej-Woli, na takież mieszkanie, względnie 2-ch pokojowe w Łodzi. Oferty do „Głosu“ sub. „Zamiana“ w Łodzi.

Doniesienia rozmaite.
(Za wyraz 360 mk)

Akuszerka Pipikowa przyjmuje zamówienia pań miejscowych i przyjezdnych. Piotrkowska № 132. 777—10-d

Posady i prace.
Zaofiarowane.
(Za wyraz 450 mk.)

Pomocnica buchaltera samodzielna z referencj. potrzebna natychmiast do mniejszego zakładu przemysłowego. Oferty do „Głosu Polskiego“ pod „Samodzielna“ 11017. 1018—2-pz

Potrzebne zdolne panny i uczennice do abażurów. Zgłaszać się od 12 do 7 w. Piotrkowska № 92 m. 48. 984-3-pz

Potrzebna zdolna starsza panna do kapeluszy. Przejazd № . Rubinrat 003—3-pz

Zagubione dokumenty.
(Za wyraz 225 mk.)

Heinrich Oskar zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi i kartę powołania, wydaną przez P. K. U. w Łodzi. 14-3-z

W drukarni „Głosu Polskiego“. Piotrkowska 86.
Redaktor i wydawca Marceli Sachs